

Podpisanie umowy w sprawie zakupu dzieł Fundacji XX Czartoryskich

W związku z podpisaniem **29 grudnia** 2016 r. umowy w sprawie zakupu przez polski rząd portretu "Damy z gronostajem" Leonarda da Vinci i innych dzieł z kolekcji Fundacji XX Czartoryskich, prezentujemy informację na temat słynnego obrazu.

Dama z gronostajem (ok. 1490 r.)
portret Cecylii Gallerani
Leonardo da Vinci (1452 – 1519)

To jedyne dzieło malarza, znajdujące się w polskich zbiorach; jeden z czterech portretów kobiecych, namalowanych przez artystę i jednocześnie zaledwie jeden z kilkunastu obrazów, składających się na dorobek malarski tego genialnego twórcy epoki renesansu, badacza natury, anatoma i inżyniera.

Portret przedstawia Cecylię Gallerani (ok. 1473 – 1536), dwórkę i kochankę mediolańskiego księcia, Ludovica Sforzy, zwanego ze względu na ciemną karnację *il Moro*, czyli Maur. Jednak obraz, zakupiony około 1800 r., zapewne we Włoszech, przez księcia Adama Jerzego Czartoryskiego i ofiarowany matce, księżnej Izabeli długo uchodził za wizerunek anonimowej kobiety. Porównawszy obraz z ryciną, wykonaną według innego portretu Leonarda, przedstawiającego domniemaną kochankę króla Francji, zwaną *La Belle Ferronière*, księżna uznała, że to wizerunek tej samej osoby i zleciła umieszczenie na nim wciąż widocznego po lewej stronie u góry napisu: *La Belle Ferronière d Leonard da Vinci*. Błąd w słowie „Vinci” potwierdza wykonanie sygnatury w Polsce. Pierwsze hipotezy, że obraz przedstawia Cecylię Gallerani, pojawiły się dopiero ok. 1900 roku i wiązały się z trzymanym przez nią zwierzątkiem, którego grecka nazwa *gale* mogła sugerować nazwisko modelki. Ale dopiero wiele lat później przypuszczenie to potwierdziło odkrycie faktu otrzymania w 1488 r. przez Ludovico il Moro od króla Neapolu, Ferdynanda I, Orderu Gronostaja, co spowodowało nadanie mu przydomka *ermellino bianco* (biały gronostaj).

Urodzona ok. 1473 r. w rodzinie pochodzącej ze Sieny, a osiadłej w Mediolanie, Cecylia Gallerani, w kręgu Ludovica Sforzy pojawiła się w początkach 1489 roku. Wykazujący zamiłowanie do nauki i sztuk, książę zwrócił uwagę na młodą dziewczynę, która oprócz urody posiadała duże walory intelektualne – znała łacinę, pisała wiersze i potrafiła prowadzić poważne dysputy w obecności filozofów i teologów. Jej związek z księciem zaowocował w 1491 roku urodzeniem syna, Cesare, kiedy Ludovico był już żonaty z Beatrice, córką Ercole d'Este, księcia Ferrary. W dwa tygodnie po narodzinach syna, Cecylia otrzymała od księcia dobra ziemskie Saronno, a po ponad rocznym pobycie na mediolańskim dworze, obok prawowitej małżonki księcia, przeniosła się wraz z synem i poślubionym w 1492 r. hrabią, Lodovico Carminati de Brambilla, do pałacu Carmignola, gdzie mieszkała do śmierci w 1536 roku.

Sportretowana ubrana jest w strój hiszpański, który stał się modny na dworze mediolańskim około 1490 roku. Na kolanach trzyma zwierzątko, uważane czasami za fretkę lub łasicę, które odgrywa tu rolę ważnego znaku, odnoszącego się tak do Cecylii Gallerani, jak i do księcia Ludovica Sforzy. Gronostaj, którego śnieżnobiałe futerko jest symbolem czystości, pełni funkcję alegoryczną. Przedstawienie jego w znacznie większej, niż naturalna, skali, w sztucznej pozie, z

jedną uniesioną, a drugą opuszczoną łapką ma sugerować układ przyjęty w heraldyce.

Losy obrazu nie są do końca znane. Nie wiemy, co się z nim działo pomiędzy śmiercią Cecylii Gallerani a zakupem przez Adama Jerzego Czartoryskiego. Prawdopodobnie pozostawał w ukryciu, zapewne w rękach spadkobierców modelki. Dopiero dwa ostatnie stulecia – od czasu przywiezienia *Damy* do Polski na początku XIX wieku dostarczają danych do prześledzenia historii dzieła Leonarda.

Nie tylko z powodów konserwatorskich portret rzadko opuszczał Polskę. *Dama z gronostajem* odwiedziła jedynie w latach 50. XX w. Moskwę, potem Waszyngton i Szwecję. Do swojej ojczyzny – Włoch po raz pierwszy pojechała w 1998 r.*

*Wypożyczenie obrazu umożliwiło zorganizowanie w Polsce pamiętnego pokazu: dzieło Rafaela *Dama w welonie* z Palazzo Pitti i obraz Tycjana *Wenus z Urbino* z Galerii Uffizi obejrzała wówczas rekordowa liczba zwiedzających Muzeum Czartoryskich w Krakowie i Zamek Królewski w Warszawie.

Opracowanie: Izabela Witkowska-Martynowicz, na podstawie tekstów: Doroty Dec i Janusza Wałka w: *Galeria malarstwa europejskiego. Przewodnik Muzeum Książąt Czartoryskich*, Kraków 2009